

**Kuryer Poznański**  
wychodzi codziennie z wyjątkiem ponie-  
działków i dni poświęconych.

**Redakcja:**  
przy ulicy św. Marcina nr. 16.  
**Administracja i Ekspedycja:**  
przy ulicy św. Marcina nr. 16 w Drukarni  
Kuryera Poznańskiego.

**Przedpłata kwartalna**  
wynosi w Poznaniu marek 4, na wazy-  
stkich pocztach cesarstwa niemieckiego i  
w Austrii marek 5 (zob. Zeitungs Preis-  
liste p. 1887 II Abth. r. 45) w innych kra-  
jach: cena poznańska z dołączeniem prze-  
syłki.  
**Cena ogłoszeń**  
wynosi 15 fenigów od drobnego siedmio-  
dniowego wiersza. — Reklamy po 30 fen.  
od wiersza. — Przekład na język polski  
bezpłatnie.

Redaktor odpowiedzialny:

Czwartek, 8 marca 1888.

(w zastępstwie) Karol Maćkowski z Poznania.

AGENCYE KURYERA POZNAŃSKIEGO:

Rajchmann i Frenkler, w Warszawie ulica Senatorska 22. — R. Mosse w Berlinie, Frankfurcie n. M., Hamburgu, Lipsku, Monachium, Norymberdze, Pradze, Strassburgu, Stuttgardsie, Wiedniu, Wrocławiu, Zurychu. — Hrasenstein & Vogler.  
w Bazylej, Dreźnie, Gdańsku, Hall n. S., Hanowerze, Genewie, Kamienicy (Obemnitz), Kolonii, Lubecie, Norymberdze. — Havas Laffite & Comp. w Paryżu place de la Bourse 8.

**Poznań, 7 marca.**

(Ważny krok W. Porty w sprawie dyplomatycznych rokowań. — Francuzko-włoska wojna celna. — Prasa włoska o Francji. — Z Izby francuskiej. — Z angielskiej Izby gmin.)

Najważniejszą wiadomością polityczną przynoszą wczorajsze telegramy agencji Hawasa i biura Wolffa z Carogrodu. Tyczy się ona sprawy bułgarskiej, a dokładniej mówiąc sprawy rosyjskich propozycji — która teraz przecie o jeden krok stanowczo naprzód postąpiła. W. Porta uległa naleganiom gabinetu petersburskiego, popartym przez Berlin i Paryż. W dniu przedwczorajszym oto turecka rada ministrów postanowiła przyjąć propozycje rosyjskie, tyżące się owyż notyfikacji co do bezprawności rządów księcia koburskiego — i uchwalila wysłanie odnośnej noty dyplomatycznej do bułgarskiego rządu. Sultana dał sankcyj uchwałę tę, a W. Porta na drodze telegraficznej przesała bułgarskiemu prezydentowi ministrów, Stambulowi notyfikację w kwestyi nielegalności. Stało się to w tej formie — że w wezry w telegramie oświadczył, co następuje: Obecność księcia Ferdynanda na czele rządów lenniczego państwa bułgarskiego jest bezprawna.

W ten sposób Turcja przeszła do porządku dziennego po nad oporem stanowiskiem Austrii, Włoch i Anglii.

Wobec wiadomości powyższej, wszystkie artykuły prasy — nie oparte na podstawie faktu tak ważnego, a zmieniającego postać rzeczy, tracą zupełnie na wartości i znaczeniu. W chwili obecnej nie mamy też właściwie nic innego w sprawie bułgarskiej do zapisania, kiom owego stanowczego kroku rządów Wys. Porty.

Wiedeńska „Pol. Correspond.“ donosi o nowych agitacjach Rosji w Bośni i Hercegowinie — a stara „Presse“ dowiaduje się ze Zofii, że przyaresztowano w dniach ostatnich czterdziestu oficerów bułgarskich, stojących załogą we wschodniej Rumelii, którzy otwarty bunt podnieśli przeciw obecemu rządowi i zamierzali obwołać bułgarską republikę. W obec ostatniego wystąpienia W. Porty zbytecznym się staną może dla Rosji tego rodzaju podziemne działania przeciw rządowi księcia Ferdynanda — a lubo nie cheemy się bawić w zbyt daleko idące przypuszczenia — to przecież za bardzo możliwą rzecz uważamy, że świeża nota w wezryra nie pozostanie bez praktycznych skutków — zwłaszcza i ze względu na tę okoliczność, że gazety berlińskie coraz to energiczniej występują przeciwko osobie ks. Ferdynanda, coraz to dobitniej dowodzą konieczności, aby i Austrija przyłączyła się do akcji przeciw niemu skierowanej.

Pisałismy już po kilka razy o zajadłej wojnie celnej, jaka duiami ostatnimi wybuchła między Francją a Włochami. Pomimo gwałtowności, z jaką się tu wzięto do dzieła — ze wszystkiego wniosić przecież wypada, że między obu państwami nie nastąpi w końcu do jakiegoś przemysłowo-handlowego „modus vivendi.“ Z obydwóch stron bowiem zbyt wiele wspólnych interesów przemawia za koniecznym porozumieniem, aby walka ta miała rzeczywistie być doprowadzoną do ostateczności. Berliński „Tageblatt“ odbiera wczorajszego wieczoru korespondencją z Paryża, według której dotychczasowy ambasador francuzki w Rzymie, hr. Mouy, odwołany ma zostać ze swego stanowiska — a następcą jego ma być p. Cambon, dotychczasowy ambasador u hiszpańskiego dworu. Nie wątpiwa jest rzeczą, że zmiana ta osoby ambasadora stoi w ścisłym związku do spraw upadku francuzko-włoskich handlowych rokowań. Czas blizki okaże, czy p. Cambon zręczniejszym i szczęśliwszym będzie od swego poprzednika — czy zdoła uzyskać nowe ustępstwa ze strony rzymskiego gabinetu.

Tak jak chwilowo rzeczy stoją — to rozgorączkowanie Włochów przeciw wspanięciu, co francuzkie, jest wcale niespojemniem. Prasa rzymska ubiega się we wzburzeniu nieufności i nienawiści do Francji. „Riforma“ wzywa Włochy, aby raz na zawsze wyemancypowały się z pod wpływu Francji — aby przestały zbytecznie liczyć się z jej drażliwością — bo taka bojaźliwa postawa największym jest dla całego państwa upokorzeniem. „Gazetta“ przewiduje już blizki wybuch wojny francuzko-włoskiej, ostrzegając

swych ziomków, aby przygotowali się na napad ze strony tunelu Mont Cenis.

Znana turyńska „Gazetta del popolo“ taką samą przestrożę wysłała pod adresem włoskiego ministerstwa wojny. — Na przedwczorajszym swém posiedzeniu, przyjęła — włoska izba deputowanych jednogłośnie wniosek posła Sonnino, żądający wyrażenia w imieniu całego włoskiego narodu serdecznego współczucia i życzeń powrócenia do zdrowia niemieckiemu cesarzowi, jego małżonce i parze cesarskiej. Prezes gabinetu Crispi przyłączył się do wywodów wnioskodawcy i oświadczył, że Włochy życzą dostojnemu swemu gościowi i przyjacielowi króla, rychłego powrotu do zdrowia. Marszałek Izby oznajmił następnie, że pospieszy z przesłaniem wyrażonych przez Izbę uczuć niemieckiemu cesarzowi. — Prezes gabinetu Crispi zapowiedział projekt, mający na celu przyjęcie z pomocą rodzinom, dotkniętym wskutek zasypania ich zagród i dobytku śnieżnymi lawinami. Riccio wniósł interpelację w sprawie niedostatecznych sił wojskowych w Afryce, a Pignatelli zapytał, czy załoga w Masowie dość jest silną do oparcia się Abisynczykom. Deputowany Ferrazi wniósł w imieniu lewicy interpelację w sprawie bułgarskiej. Prezes gabinetu Crispi oświadczył w imieniu ministra wojny, że nie może dać odpowiedzi na zapytania Riccia i Pignatelliego w sprawie afrykańskich stosunków. Co zaś się tyży interpelacji w sprawie bułgarskiej, to na dzisiejszém posiedzeniu Izby ma oświadczyć p. Crispi, czy odpowie na nią.

W dniu wczorajszym francuzka Izba deputowanych w dalszym ciągu obradowała nad budżetem ministerstwa wojny. P. Lockroy domagał się od rządu wyjaśnień, tyżących się projektu prawa o zamianowaniu pięciu jenerałnych inspektorów, i postawił zarazem wniosek o przekazanie tego projektu pod obrady komisji wojskowej. — Minister wojny, jenerał Legerot w odpowiedzi swęj zaznaczył, że owi jenerałni inspektorowie mają być delegowanymi ministra wojny; że wytworzenie urzędów tych jaknajwiększą dla państwa jest wagi — ponieważ skuteczniejszym ono będzie środkiem od wszystkich innych ku temu, aby sprawdzać stan wojennych przygotowań państwa jako i stan obrony jego wewnątrz. Zresztą oświadczył minister, że ze względu na wysoką wagę tego projektu do prawa, zgadza się na przekazanie go wojskowej komisji.

Angielska Izba gmin zajmowała się w ostatni poniedziałek sprawą błędów i niedostatków w angielskiej administracji wojskowej — która nieraz już publicznie była strofowana.

Deput. Barttelot postawił wniosek o zamianowanie komisji ku zbadaniu stanu i środków krajowej obrony. Sekretarz finansowy w departamencie wojennym angielskim, p. Brodrick, wystąpił przeciw wnioskowi, któryby przed światem całym wyjawiał słabość i błędy angielskiej administracji.

Pierwszy lord skarbu, p. Smith oświadczył, że rząd zgodzi się na śledztwo co do tego poszczególnego punktu — o ile organizacja wojska i floty odpowiada narodowym potrzebom — że jednak wniosek dep. Barttelot nie może być zaakceptow. Dalsze obrady nad wnioskiem tym odłożono do czwartku. Jakież niekorzystne światło rzucają na administrację angielską obawy wyrażone przez sekretarza p. Brodricka!

**\* Sprostowanie.** „Schl. Volksztg.“ podając w nr. 107 korespondencją krakowską o polskiej pielgrzymce do Rzymu, dołącza w końcu wiadomość o odezwie, zamieszczonej w naszym piśmie a wywołującej do pielgrzymki do grobu św. Wojciecha. Przy tej sposobności twierdzi „Schl. Volksztg.“, że „Kuryer“ oświadcza się przeciwko udziałowi w pielgrzymce do Rzymu. Twierdzenie to jest zupełnie fałszywe. „Kuryer“ nigdy nikogo nie odwoził od pielgrzymki do Rzymu, przeciwnie poruszał kilkakrotnie kwestyą jubileuszu papieżkiego, zapytywał, w jaki sposób Wielkopolska zamierza uczcić tę uroczystość i niejednokrotnie nawet wysuwał na pierwszy plan projekt czy to skromniejszej deputacji, czy liczniej pielgrzymki. Wzywamy „Schl. Volksztg.“, aby błędne twierdzenie swoje w najbliższym numerze cofnął zechciana.

**\* Otrzymujemy następujące pismo:**  
W przemowach ministra p. Gosslera

nie mile sprawiło wrażenie intermezzo o liście 3 księży dziekanów do Najprzebiewniejszego ks. Arcybiskupa.

Wedle swego zwyczaju p. minister odczytał kilka wyjętych z całości ustępów; nie można więc ocenić listu całego z tych kilku ustępów, nie wiadomo czy dokładnie przetłumaczonych na niemieckie; sądzić jednakże wypada, że szanowni księża dziekani wystąpienie swoje, nie tylko przed swą duchowną władzą, ale i przed p. ministrem przeciw jego zaczepkom obronili i uzasadnili zdołali.

Mnie jednakże nie o to tylko chodzi. Wedle orzeczeń najwyższych władz kościelnych i Ojca św. prawa Kościoła w państwie pruskim nie są w pełni przywrócone, a do wywalczenia tych praw mają się przyczyniać i katolicy posłowie w sejmie, do których wszyscy posłowie Polacy także należą.

Jeżeli tak jest, to konieczną jest rzeczą, ażeby w sprawach polityczno-kościelnych (do których inspekcya szkolna należy) pomiędzy duchowieństwem naszym a reprezentantami ludu naszego panowała zgoda i porozumienie.

Wątpić zaś o tęg mogą Niemcy (i tak jest), jeżeli, jak to było obecnie, o ważnym i doniosłym wystąpieniu księży dziekanów pan minister jest poinformowany; — posłowie zaś, którzy bronili mają prawo szkoły katolickiej, nie o tym liście nie wiedzą, i są przeto w ambarasie, co i jak odpowiedzieć na zaczepki p. ministra, na tym właśnie liście oparte. Ze taka procedura osłabiać musi akcyę posłów naszych, tego pewnie dowodzić nie potrzeba; do żalu ich przyłączyć się musi zwyciężenie, bo wątpić muszą, czy ich usławiania parlamentarne wyjdą na dobro Kościoła i szkoły, jeżeli nie będą popierane wspólną czynnością duchowieństwa naszego.

**Wiece.**

**W Ojranowie,** w obrębie obwodu łabiszyńskiego, powiatu szubińskiego, w **w niedzielę, dnia 11 marca.**

**W Rynarzewie dnia 11 marca** o godzinie 1-szej po południu u p. Gutkowskiego.

**W Koronowie dnia 11 marca** o godzinie 3 po południu na sali p. Grubińskiego.

**W Krzepiszynie,** w okręgu keyńskim, powiatu szubińskiego, w **w niedzielę, dnia 11 marca.**

**W Miaskowie,** w okręgu keyńskim, powiatu szubińskiego, w **w niedzielę, dnia 11 marca.**

**W Starogardzie w niedzielę, dnia 11 marca** o godzinie 4 po południu w lokalu Schapera.

**W Iunie,** w okręgu keyńskim, powiatu szubińskiego, w **w niedzielę, dnia 18 marca.**

**W Stipiorach,** w okręgu keyńskim, powiatu szubińskiego, w **w niedzielę, dnia 18 marca.**

**W Jeżewie,** w obrębie obwodu łabiszyńskiego, powiatu szubińskiego, w **w niedzielę, dnia 18 marca.**

**W Mamliczu,** w obrębie obwodu łabiszyńskiego, powiatu szubińskiego, w **w niedzielę, dnia 19 marca.**

**W Pszczółczynie,** w obrębie obwodu łabiszyńskiego, powiatu szubińskiego, w **w niedzielę, dnia 25 marca.**

**Z przed lat pięćdziesięciu.**

I.

(Ciąg dalszy.)

Szkole powiatową wschowską, której gmach i fundusze zarówno jak i w Bydgoszczy są katolickie, trzeba zreorganizować i utworzyć z niej progimnazjum katolickie. Terażniejsi nauczyciele są po części ewangelicy, tych trzeba translokować, ile że i na nauczycieli gimnazjalnych nie są zdadni.)

Do wykonania wszystkich translokacyi trzeba by oznaczyć czas, czyli termin, ad quem. Trzy lata powinny być dostateczne, i można nieledwie z pewnością liczyć na to, że w tym przeciągu czasu wykształci się tyła nauczycieli katolickich, ilu ich będzie potrzeba.

d) Niekórych nauczycieli przy gimna-

1) Szkoły pijarskie w Rydzynie, które zdolnych kształciły ludzi, zostały połączone ze szkoła braci jednoty w Lesznie. Dżisiejsze (1841) gimnazjum w Lesznie jest, wyjąwszy dwie posady, ewangelickie. Utracili więc katolicy dwa zakłady naukowe w okolicy Wschowy.

zjum katolickim w Poznaniu, którzy tylko dla niedostatku rodaków musieli być dla obsadzenia wakujących miejsc wezwani, trzeba by do innych prowincyi translokować; są nimi:

1) Spiller, nauczyciel matematyki, u którego uczniowie mało, albo nic nie korzystają.

2) Gladisch, nauczyciel języka niemieckiego, rodem z Neuhoft pod Międzyrzeczem, człowiek wprawdzie zdolny, ale przewrotnego sposobu myślenia i przez fałszywe zasady filozoficzne psujący tutejszą i tak wybujałąj imaginacyi młodzież, zresztą nie posiadający języka polskiego. Wolał on się kilka niezrozumiałych figur chińskich nauczyć, aniżeli języka polskiego. Z jego to winy młodzi a niedoświadczeni filologowie zamiast badania starożytności, pojmwania i przyswajania sobie wykonanych form narodów greckiego i rzymskiego, zmarnowali czas na czczą gadaniunie Hegla, a po ukończeniu triennium, resp. quadriennium academium w Berlinie, wrócili do nas wprawdzie doctorati, ale sine venia docendi plenaria.

3) Hoffmann, jako czysty Niemiec i niestatego charakteru, a więc z względu pedagogicznego mniej zdolny.

4) Januskowski, jako Niemiec i dla swęj flegmy do prowadzenia żywej młodzieży polskiej niezdolny.

5) Dyrektor Stoc, słuszny już przeszedł lat 30, powinien być pensyonowany, a na jego miejsce może by pod dobrimi warunkami udało się pozyskać prof. dr. Winiewskiego z Monasteru. Jest on Toruńczykiem i filolog dobry, posiadający język polski.

6) Prof. Motty, dobry Francuz, ale zawsze chorowity. Jego miejsce mógłby zająć syn jego, ale ponieważ wprzód zabawił z rok w Paryżu, aby obok studiów przywykł do czystej pronuncyacji francuskiej.

W Trzemesznie mogliby tymczasowo wszyscy nauczyciele, wyjąwszy jednego, Ogińskiego, który przez niepedagogiczne obchodzenie się utracił zaufanie tak uczniów, jak i rodziców, pozostać. Trzeba by ich tylko „lepiej“, aniżeli dotąd wyposażić i oprócz na miejsce Ogińskiego powołać jeszcze jednego filologa.

Oprócz czysto ewangelickiej szkoły realnej w Międzyrzeczu, która się utrzymuje ze ściągniętych kar konfiskacyjnych za wyjście do Królestwa Polskiego, trzeba by czysto katolicką szkołę realną utworzyć w Poznaniu. Rozumie się przecież, iż tylko co do nauczycieli powinny by być katolicka, gdyż odwiedzanie jej uczniom każdego wyznania dozwolonem być powinno.

Dla departamentu bydgoskiego potrzebna jest szkoła realna w Gnieźnie i może by się dały użyć na ten cel fundusze po tak zwanych Krzyżakach. Mają one teraz być użyte na ogólny szpital. N. B. klasztorowi Krzyżaków w Gnieźnie zostały dobra należące do szpitala św. Jana w Gnieźnie, odebrane w r. 1796: Zdziechowo, Ujazd i Jerierzany, Konikowo, Przysieka czyli Dąbłowo.

Rząd od zaboru dóbr płacił 158 tal. i 1 sgr. 6 fen. i 416 tal. 20 sgr. Ostatnia suma nie była płacona od okupacyi W. Ks. Poznańskiego. Teraz (1841) płaci rząd oprócz 158 tal. 445 tal. 20 sgr. 10 f. na szkoły, 1127 tal. 13 srg. 6 fen. na szpital, ale to dopiero od roku 1835. Wszystkie prowincye państwa pruskiego mają oddzielne uniwersytety lub akademie, jedno tylko Wielkie Księstwo Poznańskie jest w tym względzie upośledzone. Na uposażenie wydziału teologicznego i w części filozoficznego egzystuje fundusz sekularyzacyjny w sumie 16,500 tal. Na uposażenie wydziału prawniczego, kameralnego i medycznego musiałby rząd lub stany wysłać fundusze. Dotychczasowe zwiedzanie uniwersytetu w Wrocławiu i Berlinie ze strony młodzieży wielkopolskiej jak z jednej strony zawsze jest kosztowne, tak okazało się po większej części niekorzystne. Znaczna część młodzieży pozostawiona bez dozoru straciła i zdrowie i majątek a wróciła niedolniejszą, jak tam poszła. Tej niedogodności powinny stany dla własnego interesu zaradzić, o utworzenie uniwersytetu w Poznaniu wnieść i fundusze potrzebne obmyślić. W całym państwie pruskim nie ma dotąd uniwersytetu katolickiego. W Wrocławiu i Bonn mają być parytetyczne. Czy są? Jestto pytanie. W Halli, Berlinie, Gryfi i Królewcu są uniwersytety czysto ewangelickie, czemużby W. Ks. Poznańskie nie miało mieć czysto katolickiego? Zresztą w prowincyi, która byt

swój na rolnictwie zasada, powinien istnieć obok uniwersytetu zakład agronomiczny, który każdy prawnik i kameralista odwiedzaćby powinien. Zdaje się, iż w W. Ks. Poznańskiemu na katolickich funduszach zbywać nie powinno. Wiadomo bowiem, że sp. arcybiskup Raczyński po sekularyzacyi dóbr duchownych z 35 procent pobierał jeszcze czystęj kompetencyi przeszło 40,000 tal. Gdzie się te podziały? niewiadomo, gdyż terażniejszy arcybiskup pobiera tylko kompetencyę dawniejszego biskupa poznańskiego z 12,000 tal. się składającą a wyznaczoną z sekularyzowanych dóbr biskupstwa poznańskiego.

Kapituła gnieźnieńska z owęj kompetencyi nie pobiera, ponieważ z dawnęj owęj kompetencyi, jak wieść niesie, na dotacyę kapituły poznańskiej ustąpić musiała.

Jakie zasły manipulacye z rządem polsko-rosyjskim we względy dóbr duchownych i z nich się należących kompetencyi dla duchowieństwa tegostronnego i jakie rząd pruski ztąd odniósł korzyści, tylko z akt rządowych dowiedzieć się można. Zdaje się przecież, że duchowieństwo katolickie W. Ks. Poznańskiego pomimo uszczuplonych przez obrachowanie kompetencyi po 35% dochodów, ani mniejszej części pierwsiastkowo wyznaczonęj kompetencyi nie pobiera.

Czy utworzony fundusz sekularyzacyjny przy ostatecznem zniesieniu klasztorów sumę 50,000 tal. rocznej renty, jakiej się spodziewano przewyższa, muszą to akta i obrachunki rządowe wykazać. Gdyby fundusz ten przewyższał 50,000 tal. rocznej renty, można by przewyżkę obrócić na dotacyę w mowie będących instytutów. Ze wszystkie te fundusze tylko na cele i instytucye katolickie powinny być użyte, wynika to z natury i pierwotnego ich przeznaczenia. Pewną bowiem jest rzeczą, iż żaden dyssydent nie otrzymywał ani biskupstw, ani kanonikatów, ani też opactw. Sekularyzacya dóbr duchownych w obrębach związku niemieckiego, nie wchodząc w prawność lub nieprawność rzeczy, zupełnie inny miała cel i na innych oparta była zasadach, niż w W. Ks. Poznańskiem.

Tu sekularyzowano raz pod pozorem, że duchowieństwo nie umie korzystać z nadanych gruntami, to znnow, aby się pozbyć klasztorów, jakoby już nieużytecznych; ale ile wiadomo, nigdzie prawnie nie wyrzeczono, aby fundusze nie po zgasyłych, ale istotnie skasowanych instytutach kościelnych miały iść na korzyść rządu albo na instytutu lub cele Kościołowi katolickiemu zupełnie obce. Należą więc wszystkie duchowe fundusze jeszcze dziś do dyspozycyi katolików, powinny być zbadane i użyte jedynie tylko na cele i instytucye katolickie. Czas i rozmaite manipulacye rządu prowincjonalnego nie potrafią nigdy zmienić natury i pierwotnego przeznaczenia duchownych, od katolików pochodzących funduszy.

Tam tylko mogą się ludzie kształcić, gdzie mają widoki i pewną nadzieję, iż nauki i honor i swobodny byt im zapewnią. Jeżeli nie będzie katolickich instytutów jak dotąd, nie może być zdolnych profesorów i nauczycieli katolickich. Do prestatenckich instytutów i nauczycieli rzadko kiedy katolicy mają zaufanie. Ztąd to poszło, iż od czasu, jak Wielk. Ks. Poznańskie nie miało ani jednego czysto katolickiego wyższego zakładu naukowego, katolicka młodzież opuszczała gimnazya z klas niższych lub średnich, nie ukończywszy przepisanego kursu naukowego, gdy tymczasem tutejsze gimnazjum Maryi Magdaleny, jakkolwiek niedźnie jest obsadzone, przez krótki przeciąg czasu swego istnienia więcej wydało abiturjentów, niż wszystkie gimnazya W. Ks. Poznańskiego razem wzięte.

Doświadczenie zresztą uczy, iż katolickie instytucye tylko pod zarządem i dozorem radców katolickich wzrastać i należycie rozwijać się mogą. Wypada zatem, aby rząd stósowną liczbę radców szkolnych katolickich przy rejencyach i przy kolegium prowincjonalnem ustanowił, którzyby byli zdolni wszystkie interesa katolickie szkolne obrobić i osobiście od czasu do czasu istniejące zakłady naukowe rewidować. Dotychczas tu w Poznaniu tylko jeden jest radca katolicki, gdy tymczasem oprócz prezesa i dyrygenta ewangelików — wszyscy inni radcy są ewangelicy, tak iż znacniejszą część interesów szkolnych katolickich obrabianą być musi przez ewangelików. Oprócz tego potrzeba, aby fundusze katolickie, lub na cele katolickie przeznaczone, zostały oddzielone i pod zarząd katolickich radców oddane.







Walne zgromadzenie

Banku Kredytowego Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Sp. w Toruniu.

Dnia 28 lutego odbyło się walne zebranie Banku kredytowego. Zjazd liczny nie był. W nieobecności p. Kossowskiego, przewodniczącego Rady nadzorczej, zagaił posiedzenie i przewodniczył obradom p. Gajewski z Piątkowa, przez aklamacyą na przewodniczącego obrany.

Zgromadzenie udzieliło firmowym i Radzie nadzorczej pokwitowania z rachunków i postanowiło, że za rok ubiegły Bank żądał dywidendy akcyonaryuszom nie wypłaci. Uchwala ta odpowiada zupełnie przepisom prawa handlowego, które zakazuje udzielać dywidendy, jeżeli majątek Towarzystwa nie przewyższa nominalnej wartości jego akcji.

Względem publikowanego niedawno bilansu z roku ubiegłego szacować można majątek Banku na 40 proc. kapitału przez akcyę reprezentowanego.

Zgromadzenie wybrało następnie p. Dziadowskiego z Mirakowa na członka Rady nadzorczej w miejsce p. Słazkiego z Torunia, który przeszedł do komisji likwidacyjnej.

Główne obrady dotyczyły uchwały a) co do upoważnienia komisji likwidacyjnej, realności do Banku należące i z wolnej ręki sprzedawane, i b) nabywacze realności na rzecz masy likwidacyjnej, gdyby konieczność ratowania aktywów, znikąd na pewno uważanych, tego wymagać miały.

Po głębszym zbadaniu rzeczy uchwałę tę w obydwóch częściach powzięto. Pierwszą część (ad a) przyjęto nawet jednoznacznie. Bo wszyscy zgodni byli w tém, że sprzedaż nieruchomości bankowych (dom bankowy w Toruniu, dom we Włocławku, cegielnia w Rudaku) z wolnej ręki więcej przedstawiać może szans, niż pozbywanie się ich drogą samowolnej subhasty, którą wprowadzić prawo jako regularny sposób sprzedaży nieruchomości uważa, której wszakże w obecnych stosunkach jako środek ku temu korzystny uważać nie można. Wszelkie zaś ułatwienie korzystnego likwidowania leży zarówno w interesie akcyonaryusza jak firmowych.

Ala i na to zgodzono się, że i nabywanie realności w celu ratowania hipotecznie zabezpieczonych kapitałów (na Borownię, Komorowie, Zapłuskowcach i Mazowszu) może być w danym razie dla wszystkich interesowanych korzystnym. I dla tego przyznano likwidatorom także prawo drugą część uchwały (ad b) objęte. Wprowadzić prawo same pozwala likwidatorom robić interesy nowe, jeżeli one służą do zlikwidowania majątku Towarzystwa; ale czy w tym sensie i nabywanie nieruchomości pojmować należy, mogłoby być w danym razie kwestyą faktyczną, trudną do rozstrzygnięcia. Na pierwszy rzut oka wydaje się nabywanie gruntów przez Towarzystwo likwidujące manipulacyę niebezpieczną, która nie tylko na większe straty narazić, ale i likwidacyę przedłużyć jest w stanie. Dosłowne wszakże brzmienie uchwały, "gdyby konieczność ratowania aktywów z kądinąd za pewne uważanych tego wymagać miały", oraz interes ogólny, aby jak najrychlejszą likwidacyą z jak największą korzyścią dla akcyonaryusza i firmowych ukoczyć, wydały się dostateczną rekojmnią, iż uchwała zgromadzenia, gdyby likwidatorzy z niej skorzystali mieli, jedynie korzystną się okaże.

(K. w „Gaz. Tor.“)

Wiadomości literackie i artystyczne.

Przeglądu Kościelnego, pisma miesięcznego, poświęconego nauce katolickiej i życiu kościelnemu, wydawanego przez ks. Władysława Jaskulskiego, proboszcza w Dolsku wyszedł zeszyt na miesiąc luty i zawiera: Artykuły wstępne: Kardynał Newman i ruch oxfordzki (dokończenie). — Co czynić duszpasterzowi, kiedy widzi publiczne zgorszenie w parafii. — Modlitwa za dusze zmarłych w czyśćcu. — Uwagi i wskazówki pastoralne: Nauka o uszu matrymonii przy egzaminie przedślubnym. — Od przeszłości powinowactwa primi gradus lineae rectae ex copula licita nie ma dispensy. — Długie nauki w konfesjonale. — Słuch u umierających. — Pięć niedziel na czesść stygmatów św. Franciszka. — Hipokondrya. — Kwestye teologiczne: Pewna przeszkoda małżeńska. — Casus restitutionis z powodu podpalenia. — Dekreta św. Kongregacyi Odpustów w sprawie niektórych bractw i modlitwa z odpustem do św. Wincentego Ferreryusza. — Acta S. Sedis: List Papieża Leona XIII do Bi-kuipów bawarskich. — Brewia Ojca św. Leona XIII w sprawie składek na miejsca święte w Palestynie. — Wiadomości literackie. — Rzymo-katolicka akademja duchowna w Petersburgu. — Uroczystości jubileuszowe w Rzymie. — Kronika: Poznań. — Polskie dycezye. — Rzym. — Niemcy. — Austrya. — Francya. — Włochy. — Anglia. — Serbia. Różne wiadomości.

Ziemiańska wyszedł nr. 9 i zawiera: Być albo niebyć, I. — Sprawozdanie z walnego zebrania Towarzystwa ku wspieraniu urzędników gospodarczych w W. Ks. Poznańskiem. — Przystosowanie ziemniaków do sadzenia. — Wiadomości literackie: Lebrbach der Agriculturchemie von Dr. Robert Sachsse. — Wiadomości literackie: Dziesięcioro przykazań dla rolnika. — Zkąd biorą rośliny azot? — Ziarna srotowane. — Czém można

zastąpić owies dla koni? — Jęczmień gotowany, jako doskonały pokarm dla krów i koni. — Od szkodników polnych. — Środek pewny na mocz krwawy u krów. — Wiadomości handlowe. — Jarmarki. — Dział komisowo-informacyjny. — Zawiadomienie. — Ogłoszenia.

\* Tygodnika Powieści wyszedł z druku nr. 23 i zawiera: Ciernie i kwiaty, powieść przez autora „Rodziny Lanquierów“ i „Odzwierniej z Alfortville“, przekład z francuskiego (ciąg dalszy). — Jęj największy wróg, powieść w dwóch tomach przez Mrs. Alexander, przekład z angielskiego E. z Karowskich Puffke (ciąg dalszy).

\* Kłoty w ostatnim numerze (1188) podają wnętrze synagogi na Tomackim w Warszawie oraz ryunek katastrofy zaszłej w dniu 25 z. m. na schodach prowadzących na galerię dla kobiet.

\* Wieczorów Rodziny, tygodnika ilustrowanego dla dzieci nr. 9 wyszedł z druku i zawiera: Sztuczka z zapalkami (z drzew). — Brat ociemniały, powieść Homera Green'a, przełożył z angielskiego Henryk Wernic (ciąg dalszy). — Piłica, Smoleń i Ogrodzenie przez Stanisława z Warszawy. — Psy stepowe (z drzew). — Jan Kochanowski, odpowiedź na zadanie konkursowe. — Na zbójckim Ostrowiu, powieść przez M. Zielińską (ciąg dalszy). — S. p. ks. Jan Bosco. — Łamigłówni i rozwiązania.

Dodatek: Bajeczki babuni (z drzew). — Co mówią gwiazdki? wierszyk przez M. Z. — Moryś Gawron przez M. Z. — Jaka miała Cesia naukę, przez Maryę Weryho. — Łamigłówni i rozwiązanie. — Skrzynka do listów.

Dodatek książkowy: W imię koleżeństwa, powieść przez Bronisławę Porawską.

\* Przewodnika Gimnastycznego „Sokół“, organu Towarzystw Gimnastycznych, pisma miesięcznego, wyszedł nr. 2 za miesiąc luty i zawiera: Przed 21 laty. — Gimnastyka u kobiet. — Cwiczenia gimnastyczne laską żelazną lub drewnianą (ciąg dalszy). — Sprawy Towarzystw gimnastycznych polskich. — Urywki higieniczne. — Kronika.

Przyjści do Poznania.

Poznań, 6 marca.

BAZAR Jaraczewski z Lipna, Morawski z Jurkowa, Sokolnicki z Tarnowy, Brownsford z Jaworowa, Topiński z Rusocina, hr. Bniński z Czeszowa, Stablewski z Czeradza, Topiński z Dobrojewia, Niemojowski z Jedleca, Morawski z Kotowicka, hr. Kwilecki z Gosławic, hr. Mielżyński z Iwna, Radoński z Górki, hr. Kwilecki z Oporowa. LUZIŃSKIEGO HOTEL FRANCUSKI. Hr. Sokolnicki z żoną z Kaliszan, pani hr. Tyszkiewicz z Ociąg, Gajewski z Piątkowa, Wolski z Królcewa, Chelkowski z Starogrodu, Chłpowski z Królcewa, Boutard inżynier z Anglii, Roy z Magdeburga. KAMIEŃSKIEGO HOTEL BERLINA. Adamczewski z Monasteru, Niemczewski z Sokolnik, Gryszczyński z Parzęczewa, Rogalski z Lednógory, Krajewski z Kuźniecra, Faerber z Berlina, Konieczny z familią z Grodziska, Urbanowski z Kostrzyzna, Mateczewski z Grabowa, Pankowski z Ryszewka, Jarosz z Berlina.

Stan powietrza.

Dnia 6 marca 1888 r. o 8 godzinie rano.

Table with columns: Stacje, Barometr, Wiatr, Stan powietrza, Term. C.

1) O try mróz. 2) Nocą silna zamieć śnieżna. 3) Mgła, śrón. 4) Silny śrón.

Skala siły wiatru: 1 = lekki powiew 2 = mały, 3 = słaby, 4 = umiarkowany, 5 = ostry, 6 = silny, 7 = mroźny, 8 = burzliwy 9 = burza, 10 = silna burza, 11 = gwałtowna burza, 12 = orkan.

Uwaga. Stacje powyższe podzielone są na 4 grupy: 1) Europa północna, 2) pas nadbrzeżny od Irlandji do Prus Wschodnich, 3) Europa środkowa na północnie od powyższego pasu, 4) Europa południowa. — W wyliczaniu staży zachowano w każdej grupie kierunek od zachodu ku wschodowi.

Objaśnienie: Pn. = północ. Płd. = południe W. = wschód. Z. = zachód.

Pogląd na stan powietrza. Minimum o 745 mm. powstało przy Christian-sund, a ponad Europą centralną wzmogło się znacznie ciśnienie powietrza. Przy słabym wietrze przeważa z Płd. do Z. panuje w Niemczech zimne i z inną powietrze a w wielu miejscach spada śniegi. Temperatura prawie wszędzie się podniosła. Górne chmury idą ponad Rügenwaldenąde z PłnPhZ, ponad Zielonogórą i Wilhelmshaven z Z. Sposzczerzała meteorologicznie w Poznaniu, w marcu.

Table with columns: Data i godzina, Barometr, Wiatr, Stan powietrza, Temp. w. Cel.

Prognoza na dzień jutrzejszy brzmi według „Pos. Zeit.“ jak następuje: Cokolwiek ciepłej, przeważnie pochmurno i pomroczno z opadami, pasami pogoda, ostre lub silne i burzliwe zawiąje z Płd. i PłdZ do PhZ.

GOSPODARSTWO HANDEL I PRZEMYSŁ.

Wyrtemberska 4-procentowa pożyczka państwowa z r. 1875. Najbliższe ogólnie dobiedzie się 12 marca. Przeciwno stracon kursu, wynożycym przy losowaniu około 4% procent, zabezpieczym bank pod firmą Carl Neuburger, Berlin, Französisch Str. Nr. 13, za premij 8 fen. za 100 marek.

(W) Poznań, 7 marca. — (Sprawozdanie giełdowe. —)

Stan powietrza: odwilż. Zrót: bez in. Cena wypowiadzana — w wiedziano — 20, marzec 103,50 ofiar, marzec-kwiecień 103,50 ofiar, kwiecień-maj 105, — ofiar. Wzrost: cicho. Cena wypowiadzana — w wiedziano — w miejscu (bez beczki) tow. opodatk. — pl. 50-ta 45,40 pl., 70-ta 27,40 pl., na kwiecień-maj 50-ta 46,60 pl., 70-ta 28,60 pl.

(Sprawozdanie urzędowe).

Zyto. Wypowiadzano — centnarów. Cena wypowiadzana — mrk., za marzec — mrk., kwiecień — mrk., kwiecień-maj 104, — m. Okowita (z beczką) za 100 litr. 10,000% Tralles. Wypowiadzano — litrów. Cena wypowiadzana — mrk. w miejscu bez beczki, 50 m. opodatk. 45,20 mrk., 70 m. opodatk. 27,20 m.

(W) Poznań, 7 marca. Ceny maki. Pszen-na nr. 00. 11 00 11,50 mrk. nr. 0 10,25 10,50 mrk. rżanna nr. 00 11,25 8,50 mrk. po 50 kilogram.

Cony targ. w Poznaniu

Table with columns: Towar, piękny, średni, posłedni.

Urzędowe sprawozdanie targowe

komisji targowej w mieście Poznaniu Poznań, dnia 7 marca 1888.

Przedmiot, TOWAR

Table with columns: Przedmiot, TOWAR, przeciętny.

Inne artykuły.

Table with columns: Towar, najw., najniż., w przec.

Bydgoszcz, 6 marca.

(Sprawozdanie izby handlowej). Ceny za 1000 kg. Pszenica: piękna 148-150 m., średni gatunek 145-147 m., posłedni gatunek 140-144 mrk. Zyto: w miejscu krajowy 95-100, w średnim towarze — m., w posłednim — m. Jęczmień nom. do browarów 110-115 m., wielki i mały 95-100 mrk. Owies nom. w miejscu według jakości 95 do 102 marek, posłedni — m. Groch nom. w miejscu 130-136 na paszę 100 do 105 marek. Okowita 50-ta 45,50 m., 70-ta 27,25 m.

Wrocław, 6 marca 1888.

Konieczna czerwona słabo, posłednia 22-24, śred. 25-30, delik. 31-36, bardzo delik. 37-40. Konieczna biała spok., posłed. 15-22, śred. 23-32, delik. 33-36, bardzo delik. 37-42. Zyto za 100 litr. słabo wypowiadzano — cent. Cena wypowiadzana — m., marzec 109,00 złd., marzec-kwiecień 109,00 złd., kwiecień-maj 109, — złd., maj-czerwiec 113, — złd., czerwiec-lipiec 118, — złd., wrzesień-październik 124, — złd. Owies. Wypowiadzano — centa, na miesiąc bieżący 102, — złd., marzec-kwiec. — złd.,

kwiecień-maj 105 złd., maj-czerwiec 108, — złd., czerwiec-lipiec 11, — złd. Ołój rzepiów spok. wypowiadzano — w miejscu — złd., na marzec 46 — złd., marzec-kwiecień — złd., kwiecień-maj 45, — złd. Okowita (za 100 litr. a 10%) excl. 50 175 m. podatku kons. bez in., wypowiadzano — litr. upłyn. wypowiadzano — na marzec (50-ta) 4 70 ofiar. (70-ta) 27,70 ofiar. na marzec-kw. ocłona — pl. kwiecień-maj (50-ta) 47, — złd., (70-ta) 28,00 ofiar. maj-czerwiec 47,80 ofiar. czerwiec-lipiec 48,70 ofiar. lipiec-sierpień 49,60 ofiar., sierpień-wrzesień 50,40 złd.

Cena wypowiadzana za dzień 7 marca: zyto 109 — mrk., pszenica — mrk., owies 102 — mrk., rzep. — m. ołój rzepiowy 40 —.

Cena wypowiadzana okowity (excl. 5 mk. podat. konsum.) na dzień 6 marca: (50-ta) 45,70 mrk. (70-ta) 27,70 mrk.

Ceny targowe: z dnia 6 marca 1888.

Table with columns: Postawienia, Zs 100 kilogramow, naj-jakiś, naj-naj., naj-wyż., naj-niż., naj-wyż., naj-niż.

Table with columns: Postawienia, TOWAR, piękny, średni, posłedni.

Berlin 6 marca. (Sprawozdanie urzędowe). Pszenica, za 1000 kilogr. w miejscu żąd. 154 do 175 według jakości; na miesiąc bieżący placono —, na kwiecień-maj placono 161,60-161,75, na maj-czerwiec placono 163,50-163,75, złd., —, na czerwiec-lipiec placono 165,75-165,0, na lipiec-sierpień placono 168,00-167,25, na wrzesień-październik pl. 169, —. Wypowiadzano — ton. Cena wypowiadzana —.

Zyto za 1000 kilogr. w miejscu pl. 107 118 według jakości, na miesiąc bieżący plac. —, na kwiecień-maj placono 119,00 118,50, na maj-czerwiec placono 121,00-120,50, na czerwiec-lipiec placono 123,00-122,50, na lipiec-sierpień pl. 124,75-124,25, na wrzesień-październik pl. 126,50-125,50. Wypowiadzano — ton. Cena —.

Owies za 1000 kil. w miejscu żąd. 106 do 128 według jakości, na miesiąc bieżący placono —, na kwiecień-maj pl. 112,50, złd., —, na maj-czerwiec placono 114,60, na czerwiec-lipiec plac. 116,25 116,75, na lipiec-sierpień placono 118,50. Wypow. — ton. Cena —.

Kukurudza w miejscu plac. 118-122 w. —, według jakości, na miesiąc bieżący plac. —, na kwiecień-maj placono 120,00. Wypowiadzano — ton. Cena — mrk.

Ołój rzepiowy. Za 100 kilogram. w miejscu bez beczki plac. 44,3 mrk., w miejscu z beczką pl. — m., na miesiąc bieżący placono —, na kwiecień-maj pl. 44,6-44,7, na maj-czerwiec placono 44,9, na czerwiec-lipiec placono 45,2, na wrzesień-październik placono 45,6. Wypowiadzano — cent. Cena wypowiadzana —.

Okowita opodatkowana. Za 100 litr. a 100 prct. = 10,000 litr. prct. w miejscu bez beczki plac. 95, — 95,3, na miesiąc bieżący placono —, na marzec-kw. —, na kwiecień-maj pl. 96,2-95,1 do 95,2, na maj-czerwiec placono 97-96-96,1, na czerwiec-lipiec plac. —, nieopodatkowana, obciążona 50 mrk. podat. konsum. w miejscu 47,2, na kwiecień-maj pl. 4,6-48,4-48,5, na maj-czerwiec pl. 49,4-49-49,1, czerwiec-lipiec pl. 50,2 do 49,9-50, na lipiec-sierpień pl. 51-50,6 50,7, na wrzesień-październik pl. 51,8-51,4-51,5, nieopodatkowana 70 m. podat. konsum. w miejscu plac. 29,3-28,8, na kwiecień-maj pl. 30,5-30,3, na maj-czerwiec placono 30,9-30,8, czerwiec-lipiec plac. 32-31,6, na lipiec-sierpień placono 33,6-32,3, na wrzesień-październik plac. 32,2-33,0. Wypowiadzano — litr. Cena —.

Szczecin, 6 marca.

Pszenica spok., za 1000 kilogr. w miejscu kraj. 167-163 plac., marzec — nom. kwiecień-maj 165,0 placono, — ofiar i żąd., maj-czerwiec 167,0 złd. i ofiar. — plac., czerwiec-lipiec 169,00 plac., wrzesień-październik — plac. o. Zyto słabiej, za 1000 kilogr. w miejscu krajowe 100-113,0 pl., marzec — nom., kwiecień-maj 115-114,50-115 plac., maj-czerwiec 117,00 złd. i ofiar., czerwiec-lipiec 121,50-121 plac.

Jęczmień bez interesu. Owies niemiecz., za 1000 kilogr. w miejscu pomorski 102-110 plac.

Ołój rzepiowy bez in., za 100 kilogram. w miejscu bez beczki z składów 45,50 złd., marzec 44,50 złd., kwiecień-maj 44,50 złd., wrzesień-październik 45,25 złd. Okowita niżej, za 10,000 litr-prct. w miejscu bez beczki —, opodatk. pl., 50-ta 46,70 ofiar., 70-ta 28,70 plac., marzec — opodatk., kwiecień-maj — opodatk. żąd., 70-ta 30,0 złd. i ofiar., sierpień-wrzesień 70-ta 32,80 nom.

Hamburg, 6 marca. Okowita spok., za marzec 19 1/2 złd., kwiecień-maj 20 — złd., maj-czerwiec 20 1/2 złd., czerwiec-lipiec 20 1/2 złd. — Kawa good average Santos za maj 54 1/2, za wrzesień 52 1/2, za grudzień 52 — złd. Usposobienie potw. Obrót 2500 miedziów.

Magdeburg, 6 marca. Cukier ziarnisty excl. waga 96 2/3 —, cukier ziarn. excl. 92 2/3 24,40, cuk. ziarn. excl. 88 2/3 Rendem. 23,40. Drugi produkt excl. 75 2/3 Rendem. 19,60. Usposobienie stale. Mielona rafin. z beczką 28,50. Miel. Melis 1 z beczką 27,25. Stale. Cukier surowy I. Produkt transito fr. statak Hamburg za marzec 14,45 plac. — złd., kwiecień 14,67 1/2 plac., 14,60 złd., czerwiec-lipiec 14,95 pl., 14,97 1/2 złd., październik-grudzień 14,65 ofiar., 12,90 złd. Spok. Obrót tygodniowy w cukrze surowym ctr. —.

(Nadesłano).

Znowu nowy wynalazek.

Piszą nam z Paryża: (1605) Na porządku dziennym eleganckiego świata jest teraz podziwiania godny wynalazek tutejszej firmy perfum L. Legrand. Po długich i mozolnych studiach udało się temu znakomitemu chemikowi kostownym płynnym perfumom swój firmowy nadać stała formę, tak że je teraz pod nazwą „Ess. Oriza“ nabyć można w stałej formie (jak n. p. perfumy Violette du Czar, Heliotrop blanc, Jokey Club, itd. itd.) w dotychczas nieznaną koncentrację i miłym zapachu. Perfumy te w stałej formie sprzedają się jako laseczki lub pastylki w eleganckich i wspaniałych opakowaniach podług najnowszych modeli, są zaś tak lekkie i fabryko-

wane w tak pięknych formatach kieszonkowych, że nabywca dzisiaj do dobrego tonu mieć zawsze przy sobie to miłe i cenne. Lekkie potarcie takim perfumem wystarczy, aby nyschmiast jakby laską czarodziejską uperfumować ciało, brodę, chustkę do nosa, koronki, bieliznę, papier listowy itd. jak w ogóle każdy przedmiot, którego się nim dotknie nie zwilżając, ani też nie uszkadzając go. Nadzwyczaj interesowną jest także przepiękna kolekcya artystycznych klejonek perfumowych z starożytnego srebra, z których każdy w sobie zawiera pastylkę perfum. Skoncentrowane te perfumy urzeczywistniają z powodu swej idealnej doskonałości najpiękniejsze marzenie, dla tego też postaral się wynalazca o patent na nie w wszystkich krajach. Celem bliższego zapoznania się z przedmiotem uprasza się udawać do „Parfumerie-Oriza“ 207 rue St. Honoré w Paryżu i zająć od niej kataloga klejonek, który każdemu francuzi nadawany zostanie. — Skład główny na Niemcy u pp. Wolf & Schmidt w Karlsruhe.

Uwaga dla palących! Kto pragnie palić dobre papierosy i wyborne tureckie tytonie, niechaj kupuje wyroby z fabryki „VULKAN“ J. F. J. Komendzińskiego go w Dreźnie. (1888) Amatorzy i znawcy papierosów.

Przestroga!!! W ostatnim czasie skarczała się w rękach i często publikowano na to, że zamiast prawdziwych od wielu lat tak ulubionych aptekarzy Rich. Brandta pigulek szwajcarskich otrzymuje za swoje drogie pieniądze jakieś naśladowstwa. Należy więc, aby tego uniknąć, zdjąć zaraz przy kupnie przepis użycia, którym pudełko jest opasane i przkonać się czy się znajduje na etykiecie biały krzyż w czerwonym polu, a mianowicie czy imię jest Rich. Brandt. Inaczej opakowanych jako Rich. Brandta pigulek szwajcarskich sprzedawanych preparatów należy nie przyjmować.

Natur-Weine Oswald Nier BERLIN ungegypste

Plan jazdy

ważny od 1 października 1887 r.

Odjazd z Poznania:

Table with columns: Do Krzyża, Do Wrocławia, Do Bydgoszczy-Torunia, Do Berlina-Gubeny, Do Pity, Do Kluczborka, Do Wrześni.

Przyjazd do Poznania:

Table with columns: Z Krzyża, Z Wrocławia, Z Bydgoszczy-Torunia, Z Berlina-Gubeny, Z Pity, Z Kluczborka, Z Wrześni.

Biuro Towarzystwa Czytelni Ludowych, dr. St. Jerzykowski, Plac św. Piotra nr. 4.

Skarbnik Towarzystwa Pomocy Naukowej, dr. Preibisz, Sw. Marcin nr. 64, I piętro.

Biuro Towarzystwa Obrony Prawnej, św. Marcin. 73. Skarbnikiem L. Graeve w Słowikowie.

Towarzystwo Przyjaciół Nauk Młyńska ulica 35.

Siostry Miłosierdzia w Poznaniu przy ulicy Ogrodowej, przyjmują z podziękowaniem stare płótno, którego potrzebują wiele do opatrywania chorych dzieci w szpitaliku dziecięcym. Liczba dziecąt opatrywanych w szpitaliku ciągle się wzmagają. Adres: Przełożona Zakładu Sióstr Miłosierdzia przy ulicy Ogrodowej, P o z n a ń.

Dnia 6-go marca zasnął w Bogu po krótkiej chorobie, w 75 roku życia, ś. p. (1616)

# Józef Lossow,

dzieńcie Boruszyna.

Pogrzeb w piątek dnia 9-go b. m. o godzinie 12 1/2 z południa na ementarzu familijnym w Kobylnikach pod Szamotułami.

Rodzina.



Długoletni członek nasze

(1614)

## Ludwik Traczykowski

zakńczył życie opatrzoną św. Sakramentami dnia 5-go marca wieczorem. O liczny udział w pogrzebie, który odbędzie się na ementarzu farny w piątek dnia 9-go t. m. o godzinie 4-tęj po południu, uprasza Członków

Dyrekcya Tow. Przemysłowego w Poznaniu.

### Dla abonentów Kuryera Poznańskiego

ofiaruje po nadzwyczaj niższej cenie Księgarnia N. Kamieńskiego i Sp. w Poznaniu

następujące nader cenne dzieła:

- 1) Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda w 13-tu wielkich tomach wyd. Warszawskie najnowsze zamiat 40 mkr. za 27 marek.
- 2) Bań Aleks. Nauka wychowania, przekł. z ang. pomnożony rozdziałem o wykładzie języka polskiego, Warszawa 1880, zamiat 7 mkr. 50 fen. za 3 marki.
- 3) Brodzki K. Pisma wydanie zupełne, popr. i dopełnione z nieogł. rękopisów staraniem J. I. Kraszewskiego, 8 wielkich tomów 1872-74 zamiat 24 marki — za 14 marki.
- 4) Hübn. Sykstus V. według koresp. dyplom. niewydanych, 2 tomy 1879, zamiat 11 marek — za 4 marki.
- 5) Jarochoński K. Nowe opowiadania historyczne, Warszawa 1882, zamiat 9 marek — za 4 marki 50 fen.
- 6) Suptski I. Pisma wydanie 3-cie 5 tomów, Warszawa 1883, zamiat 18 marek — za 9 marek.
- 7) Wójcicki K. W. Warszawa i jej społeczność w początkach naszego stulecia, Serya I, zamiat 5 marek 50 fen. — za 2 marki.
- 8) Wójcicki K. W. Społeczność Warszawy w początkach naszego stulecia 1800-1830. S rya II, zamiat 5 m. 50 fen. — za 2 marki.
- 9) Wójcicki K. W. Warszawa jej życie umysłowe i ruch literacki w ciągu lat trzydziestu, Serya III, zamiat 3 marki — za 2 marki.

Powróciwszy z Heidelberga, gdzie przez rok cały jako asystent w klinice laryngologicznej prof. Jurasza pracowałem, zajmować się teraz będę leczeniem chorób gardła, nosa i uszu. Przyjmuję od godziny 10-12 i od godziny 3-5. (1603)

### Dr. Stan,

Specjalista w chorobach gardła, nosa i uszu. Poznań, Śty Marcin 14, I.

# Wańtuchy

do brudnej wełny (1439) poleca

## Z. Mazurkiewicz,

Poznań, ul. Bismarka 10.

# J. KRYSIEWICZ

Św. Marcin nr. 65

poleca swój

## Skład

znacznie zaopatrzoną

w wszelkie przedmioty kuchenne i do gospodarstwa

jako to:

(487) radle, kotły, durszlaki, blachy do pieczenia i do ciast, formy do galaret, puszki i maszyny do lodów, żelazka do prasowania, moździerce, samowary rosyjskie i własnego wyrobu itd. itd.

Biuro pedagogiczne Prof. Ch. Brandenbura prowadzone przez Mrs. L. Plate, Amsinckstr. 25, pr., w Hamburgu poleca franc. bony, guwernantki i wychowawczynie. (1524)

### Podręcznik

obzędów w czasie W. tygodnia dla użytku organistów i kościelnych. II wyd. pomnożone i oprawne można dostać u podpisanego za przysłaniem 43 fenyg. (1608)

X. Stryjakowski, prob. w Lopienniu.

### Do konserwacji plei

i usunięcia nieczystości skórnych zaleca się mydło ichtyolowe przeciw upornym liszajom, czerwoności rąk i nosów, jak również na cierpienia reumatyczne, kawałek po 75 fen. polecane przez tajnego radcę Prof. Dr. Volkmana i tajnego radcę Prof. Dr. Nussbauma i Radlaera mydło jodowe eucalyptusowe znakomicie skutkujące na reumatyzm jako doatek do kąpielii i mycia, kawałek po 50 fen. Bergmanna mydło brzożowobalsamiczne, Bergmanna mydło na mleku liliowym, mydło smolowosiarzane i wazelinowe, sztućka kładęgo po 40 fen., nadto Eau de Lys, medycyna woda na pięgi, Ryszarda Gründera puder łubdy pudelko po 60 fen. i 1 m. Coldcream salicylowo-wazelinowe puszka po 1 mkr. Drobne migdałowe otrąbki na upiekszenie plei puszka po 50 i 75 fen.

Czerwona apteka, w Poznaniu, Rynek 37.

Niżej podpisany Bank przyjmuje: (844)

Drobne oszczędności od 10 fen. do 1 mkr. po 3%, kwoty większe, każdego czasu płatne po 3 1/2%, a za trzymiesięcznym wypowiedzeniem po 4%.

Bank Związku Spółek Zarobkowych. Dr. Kusztelan.

# Cygara

dobrze odczale w cenie 30-250 poleca (700)

W. Becker, Wilh. plac 14.

Główny skład papierosów z fabryki E. C. Hunnusa z Odesy.

Zamówienia pozamiejscowe skuteczniam franco.

### Zakład artystyczny

do wykonywania haftów kościelnych w Wrocławiu, Gneisenaustrasse 15,

poleca się do wykonywania przyborów kościelnych wszelkiego rodzaju, do wykonywania artystycznych haftów kościelnych jako i przenoszenia starych haftów na nowe materje. (1255)

Hilaria Jeske.

### Węgla

opalone z najlepszych kopalni. Węgla kowalskie

dostawiam do każdej stacyi kolejowej. (1299)

Warunki dogodne i przystępne.

J. Drozdziński, Szamotuły.



## Skład herbaty

hurtowny i detaliczny

# A. W. Zuromski, Poznań,

poleca

(1352)

## HERBATE

ostatniego sprzętu wyborowych gatunkach:

| Souchong |                    | Souch. i Pecco mieszane |                    |
|----------|--------------------|-------------------------|--------------------|
| Nr. I.   | po 6,00 marek funt | Nr. I.                  | po 9,00 marek funt |
| II.      | 5,00 " " "         | II.                     | 6,00 " " "         |
| III.     | 4,00 " " "         | III.                    | 5,00 " " "         |
| IV.      | 3,00 " " "         | IV.                     | 4,00 " " "         |
|          |                    | V.                      | 3,00 " " "         |

| Pecco  |                    | Prusze herbaciane |                    |
|--------|--------------------|-------------------|--------------------|
| Nr. I. | po 9,00 marek funt | Nr. I.            | po 3,00 marki funt |
| II.    | 7,00 " " "         | II.               | 2,50 " " "         |
| III.   | 6,00 " " "         | III.              | 2,00 " " "         |

Powyższe gatunki herbaty sprzedaje w paczkach po 1/8, 1/4, 1/2, 1/1 funta, w oryg. skrzynkach od 5-40 funt. Przy odbiorze 3 funt. posyłam franko, przy odbiorze 5 funt. i więcej niżone ceny i franko. Próbkę na żądanie franko.



## Kartki

do Komunii św. Wielkanocnej

poleca

## Drukarnia Kuryera Pozn.

Mieszkam przy ulicy św. Wojciecha nr. 29 w domu pp. Braei Hugger. (1593)

## Dr. Krysiewicz

lekarz praktyczny itd.

## Na wyprawy

poleca obficie zaopatrzoną skład porcelany, szkła, lamp, tac i t. d. (1479)

## B. Szulczewski,

Stary Rynek 5351.



## Polecam się do wykonywania

wszelkich prac malarskich, rzeźbiarskich i pozłotniczych w kościołach.

Buduję nowe ołtarze tak mrowane z cegieł jak z drzewa i gipsu, wykładam sztucznym marmurem (mozaiką) i imituję farbą olejną, stawiam ałbony, chrzcielnice i balustrady, wykonuję figury i sztukaterje różnego rodzaju. zębem czasu zniszczone, wszelkie rzeźby i ołtarze z piaskowca i marmuru doprowadzam szlifowaniem do pierwotnego koloru. Słowem zajmuje się całkowitem udekorowaniem kościołów i kaplic. Praca sumienna, ceny umiarkowane. (1319)

## Marcin Piotrowski,

Poznań, ulica Strzałowa nr. 7.

## M. Felcerowicz,

Magazyn garderoby męskiej, POZNAŃ,

ulica Wilhelmowska II (obok hotelu francuzkiego)

poleca na porę wiosenno-latową co dopiero odebrane towary z krajowych, francuzkich i angielskich fabryk. (1613)

Ceny umiarkowane, do obecnych czasów zastosowane. Resztki, jako też towary odłożone niż cen zakupu.

### Cenniki na życzenie gratis i franko.

Podług cennika ułożonego praktycznie z uwzględnieniem cen najumiarkowańszych polecam:

Urządzenie kompletne z doborowych i trwałych mebli

do 2 pokoi 196 Marek do 3 pokoi 470 Marek wykwitnie do 3 pokoi 975 M. wykwitnie do 4 pokoi 1563 M. i t. d. stósownie do wymagań gustu i rozmiarów pomieszczenia. (154)

Ceny pojedynczych części urządzenia obliczają się nie wyżej jak w cenniku.

## A. Andruszewski,

Magazyn mebli, Wielka Rycerska ul. 8.

Cenniki na życzenie gratis i franko.



## Arystokratyczne i magnackie domy

tak w kraju jak i za granicą zamieszkałe kierując się zasadami oszczędności, od dawna już zamiat kosztowych sreber używają do codziennego użytku wyrobów alfenidowych (posrebranych), które jeżeli z pierwszorzędných pochodzą fabryk, co do piękności form jak i trwałości zupełnie zastępują prawdziwe srebro, w używaniu zaś nie odróżniają się od tychże. — Zwracam uwagę na znaczne korzyści, jakie wynikają przy zakupie całych wypraw weselnych, głównie studey stołowych, a które te oszczędności stwierdzam następującem

### Porównaniem

1 tuzin łyżek i tyleż widelec stołowych w ciężkiej wadze srebra kosztuje około 300 marek. Za te same pieniądze otrzymuje się natomiast:

|                     |          |                              |         |
|---------------------|----------|------------------------------|---------|
| 12 łyżek stołowych  | M. 27,60 | 1 łyżka do tortu             | M. 8,00 |
| 12 widelec "        | 27,60    | 1 łyżka do sosu              | 5,00    |
| 12 noży "           | 28,80    | 1 łyżka do kompót            | 5,60    |
| 12 łyżek des rowych | 25,20    | 1 nóż i widelec do sera      |         |
| 12 widelec "        | 25,20    | i masła                      | 8,60    |
| 12 noży "           | 24,00    | 1 widelec i łyżka do sałaty  | 9,60    |
| 12 łyżek do kawy    | 14,40    | 1 nóż i widelec do pieczenia | 12,00   |
| 12 łyżek do młki    | 11,20    | 1 szufelka i widelec do ryb  | 14,40   |
| 12 ławeczek do noży | 13,20    | 1 sitko do herbaty           | 4,40    |
| 2 łyżki półmiskowe  | 14,40    | 1 cuki do cukru              | 3,00    |
| 1 łyżka wazowa      | 11,20    | 4 korki do butelek           | 6,60    |

Razem 128 sztuk za 300 marek.

Cheby nabyć takiż sam komplet ze srebra musiałby wydać około 1700 marek kapitału, który utkwiony w tych sprzętach marnym pozostaje, a który w stanie czynnym przynosiłby rocznie 102 mkr. procentu z czego wynika, że po 3 latach zyska się 306 marek, którymi pokrywa się cały wydatek zakupu studey, których uznana dobroć dalsze zachwalanie czyni zbitecznym. — Przy zakupie należy zważać na wyżj umieszczone znak fabryczny i całe nazwisko Christoffa. Sprzedaż us-utecznia się podług oryginalnych fabrycznych cenalków, które na żądanie wysyłam bezpłatnie.

## J. STARK,

specyalny skład wyrobów z alfenidy i sprzętów kościelnych, Poznań, Wilhelmowska ulica nr. 21.

# Cukry deserowe

na sposób warszawski własnego wyrobu, codziem świeże funt od 1,60 mkr. do 4 mkr. w eleganckich pudelkach.

Karmelki w 16 gatunkach od 60 fen. do 1,40 mkr.

Karmelki nadziewane znanęj dobroci w puszkach blaszanych.

Rozmaite eleganckie pudelka z czekoladkami deserowymi z fabryki Ph. Suchard. (1611)

Owoce osmażane w pudelkach szklanych i papierowych od 2 do 15 marek.

Nową przesyłkę bombonierek z Paryża poleca

## A. W. Zuromski.

Cukiernia, fabryka karmelków, cukrów i czekolady, Poznań, naprzeciw teatru polskiego.

Filia: Wrocławska ulica nr. 25.

# Jasiński i Otyński

## Drogerya

Poznań, Św. Marcin 62

poleca

Oliwy do machin, Smarowidło na osie, Tran szwedzki Bergen, Oliwa na patentowane Malaga, Dwusiarczyk wapna, Makuchy lniane i rzepiowe, Farby na posadzki szybko schnące z lakiem bursztynowym i spirytusowym, Rozmaite mydła do prania, mączkę ryżową i pszenną, modre, borax, świece stearynowe i wszelkie artykuły w gospodarstwie domowym niezbędne. (158)

Superfosfaty z fabryki „UNION“.

Poszukuje się od 1-go lipca lub przedj (1615)

## dzierzawy wsi

od 1000-1200 mórg w Księstwie Poznańskim. Majatki w pobliżu Poznania donajają pierwszeństwa. Oferty uprasza się nadesłać pod literą I. K. 50. Poznań postl. (1600)

Zarządczyni domu czyli

## gospodyni

w wieku średnim, biegła w języku polskim i niemieckim, znająca dobrą kuchnię, posiadająca chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje miejsca zaraz lub później na probstwie lub w kanonii. — Adres K. M. Chelmza (Culmsee). (1600)

## Urządnie gospod.

kawaler, w średnim wieku, z dobrmi świadectwami, życzy sobie przyjąć miejsce zaraz lub później pod zarząd przynypała, choć za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Mate Garbary nr. 9 do p. Skornéj. (1646)

## Gospodyni

poszukuje miejsca do samodzielnego gospodarstwa. Oferty przyjmujmie Degórska w Poznaniu, Teatralna ul. 6, II p. (1582)